

IX Niedziela okresu zwykłego (C)

Tekst Ewangelii (Łk 7,1-10): Gdy Jezus dokończył wszystkich tych mów do ludu, który się przysuchiwał, wszedł do Kafarnaum.

Sługa pewnego setnika, szczególnie przez niego ceniony, chorował i bliski był śmierci. Skoro setnik posłyszał o Jezusie, wysłał do Niego starszyznę żydowską z prośbą, żeby przyszedł i uzdrowił mu sługę. Ci zjawili się u Jezusa i prosili Go usilnie: «Godzien jest, żeby mu to wywiadczył - mówili - miuję bowiem nasz naród i sam zbudował nam synagogę».

Jezus przeto wybrał się z nimi. A gdy był już niedaleko domu, setnik wysłał do Niego przyjaciół z prośbą: «Panie, nie trudź się, bo nie jestem godzien, aby wszedł pod dach mój. I dlatego ja sam nie uważałem się za godnego przyjść do Ciebie. Lecz powiedz słowo, a mój sługa będzie uzdrowiony. Bo i ja, choć podlegam władzy, mam pod sobą żołnierzy. Mówię temu: "Idź!" - a idzie; drugiemu: "Chodź!" - a przychodzi; a mojemu słudze: "Zrób to!" - a robi».

Gdy Jezus to usłyszał, zadziwił się i zwracając się do tłumu, który szedł za Nim, rzekł: «Powiadam wam: Tak wielkiej wiary nie znalazłem nawet w Izraelu». A gdy wysłani wrócili do domu zastali sługę zdrowego.

«Powiadam wam: tak wielkiej wiary nie znalazłem nawet w Izraelu»

Fr. John A. SISTARE
(Cumberland, Rhode Island, Stany Zjednoczone)

Dzisiaj stajemy przed interesującym pytaniem. Dlaczego centurion, zamiast osobiście wyjść na spotkanie Jezusa, wysłał starszyznę żydowską z prośbą o uzdrowienie swojego sługi? Centurion odpowiada ewangelicznie w naszym imieniu: Panie «nie uważam się za godnego przyjść do Ciebie. Lecz powiedz słowo, a mój sługa będzie uzdrowiony» (Łk 7,7).

Centurion posiada cnotę wiary w to, że Jezus, jeżeli tylko chce, mógł uczynić cud, jedynie swoją boską wolą. To wiara sprawia, że wierzy, iż Jezus może uzdrowić chorego sługę niezależnie od miejsca, w którym się akurat znajduje. Ów centurion był przekonany, że żadna odległość nie mogła powstrzymać Jezusa Chrystusa, jeżeli tylko postanowi doprowadzić do końca dzieło wybawienia.

My także jesteśmy wezwani do takiej samej wiary w naszym życiu. Jest wiele sytuacji, kiedy popadamy w zwątpienie, że Jezus jest daleko i nie słucha naszego błagania. Lecz wiara rozjaśnia nasze umysły i serca sprawiając, że wierzymy, iż Jezus jest zawsze blisko, aby nam pomóc. Uzdrowiającą obecność Pana Jezusa w Eucharystii ma stale nam przypominać, że jest zawsze blisko nas. Święty Augustyn oczami wiary wyraża tę rzeczywistość: «To, co widzicie na ołtarzu Bożym, to chleb i kielich; o tym informuj was wasze oczy. Ale wiara poucza was, że ten chleb to Ciało Chrystusa, a ten kielich to Krew Chrystusa».

Wiara otwiera nasze umysły i sprawia, że widzimy Jezusa wśród nas. I wówczas możemy powiedzieć tak jak centurion: «Panie, nie trudź się, bo nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój» (Łk 7,6). Dlatego, kiedy korzycy się przed naszym Panem i Zbawicielem, On przychodzi i uzdrawia nas. Pozwólmy Jezusowi przeniknąć naszą duszę, nasz dom, aby uzdrowił i umocnił naszą wiarę i doprowadził nas do życia wiecznego.